

Sygn. akt IIK 179/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rypinie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Katarzyna Więckowska

Protokolant st. sekr. E. P.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rypinie M. P.

po rozpoznaniu dnia 21.09.2016 r. i 15.12.2016 roku

sprawy:

K. G. (1)

syn K. i B. z d. C.

ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

W dniu 27 lutego 2016 roku na ul. (...) w R. woj. (...) - (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (I wynik-0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierował pojazdem m-ki A. o nr rej. (...) na drodze publicznej

tj. o przestępstwo z art.178a§1kk

I. Oskarżonego **K. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia tj. występku z art.178a§1kk i za to na podstawie art. 178a§1kk w zw. z art.33§1 i 3 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

II. Na podstawie art.42§2 kk orzeka w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

III. Na podstawie art.43§3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w R.,

IV. Na podstawie art. 43a§2 kk orzeka w stosunku do oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

V. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200,00 (dwieście) złotych tytułem opłaty sądowej, oraz kwotę 70,00 (siedemdziesiąt) złotych tytułem pozostałych wydatków poniesionych w sprawie.

Sygn. akt II K 179/16

UZASADNIENIE

W dniu 27 lutego 2016 roku służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie miasta R. pełnił post. M. S. (1) i sierż. szt. S. K. radiowozem oznakowanym. Około godziny 20.10 policjanci jechali ul. (...) i wjechali w ul. (...). Zauważyli wówczas samochód marki A. o nr rej. (...), który jechał w ich kierunku. W pewnym momencie A. przyspieszyło i skręciło w ul.

(...). Funkcjonariusze niezwłocznie skręcili za tym pojazdem, widzieli jak się zatrzymuje i parkuje wzdłuż jezdni. Gdy A. zatrzymało się, zgasy światła, nikt nie wysiadł z tego samochodu.

(d. zez. św. S. K. k. 27-28, 32, 53-54,

135v-136v

zez. św. M. S. k. 23, 37, 73-74,

134v-135v)

Kiedy funkcjonariusze podeszli do A., na miejscu kierowcy siedział K. G. (2), zaś obok, jako pasażer P. G..

(d. wyj. osk. K. G. k.90v-92v, 133v

zez. św. P. G. k. 15, 87, 133v-

134v

zez. św. S. K. k. 27-28, 32, 53-54,

135v-136v

zez. św. M. S. k. 23, 37, 73-74,

134v-135v)

Funkcjonariusze podjęli kontrolę K. G. (1), w związku z tym, iż wyczuli od niego alkohol, poinformowali o badaniu stanu trzeźwości. K. G. (1) odmówił poddania się badaniu, tłumacząc, że to nie on kierował tylko jego brat, który przed chwilą odjechał i że żąda pobrania krwi na badanie. Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do KPP w R.. Przed przewiezieniem policjant przeszukał odzież K. G. (1) i z kieszeni wyjął m.in. kluczyki od samochodu i telefon. Wcześniej K. G. (1) twierdził, że nie ma przy sobie telefonu. Na K. G. (1) zgodził się na badanie trzeźwości urządzeniem.

(d. wyj. osk. K. G. k.90v-92v, 133v

zez. św. P. G. k. 15, 87, 133v-

134v

zez. św. S. K. k. 27-28, 32, 53-54,

135v-136v

zez. św. M. S. k. 23, 37, 73-74,

134v-135v)

Przeprowadzone badanie urządzeniem elektronicznym typu Alkometr A2.0 wykazało o godz. 21.13 – 0,31 mg/l, o godz. 21.32 – 0,31 mg/l, zaś o godz. 22.07 – 0,24 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu przez K. G. (1).

(d. protokół użycia urządzenia kontrolno-

pomiarowego do ilościowego oznaczenia

alkoholu w wydychanym powietrzu k. 3)

Policjanci próbowali skontaktować się z bratem K. G. (1), by zweryfikować jego wersję. K. G. (1) podawał jednak nieprawidłowe numery telefonu. Właściwy numer policjanci ustalili dopiero u żony K. G. (1). Jednakże nikt nie odebrał połączenia.

(d. zez. św. S. K. k. 27-28, 32, 53-54,

135v-136v

zez. św. M. S. k. 23, 37, 73-74,

134v-135v

zez. św. G. K. k. 80v-81, 150v

zez. św. M. G. k. 105-106, 137)

Oskarżony K. G. (1) (k. 90v-92v, 133v) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol, ale nie prowadził samochodu. Ponadto potwierdził swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których podał, że w dniu 27 lutego 2016 roku do godziny 13.00 był w pracy, następnie od razu pojechał do brata S. do miejscowości L. swoim samochodem m-ki A. o nr rej. (...), aby pomóc mu w pracach gospodarskich. Z gospodarstwa brata wyjechali razem, przy czym każdy swoim samochodem i umówili się, jak wskazał oskarżony, że spotkają się pod jego posesją na ul. (...). K. G. (1) oświadczył, że przyjechał pierwszy a jego brat chwile po nim i zaparkował na ulicy przed jego posesją. Następnie, jak wyjaśnił oskarżony, brat przesiadł się do jego samochodu na miejsce kierowcy, a on usiadł z tyłu jako pasażer i pojechali na ul. (...), aby spotkać się z G., który chciał sprzedać samochód, którym był zainteresowany jego brat S.. Na ulicy (...), jak wskazał oskarżony, do samochodu wsiadł P. G., usiadł z przodu jako pasażer i pojechali do sklepu (...). W B. kupili 2 wódki o poj. 200 ml i sok, wsiedli z powrotem do samochodu i pojechali na ul. (...), aby obejrzeć samochód G.. Nie wysiedli jednak z samochodu, jak podał oskarżony, ponieważ okazało się, że ten samochód to benzyna a nie diesel i brat zrezygnował z oglądania. Następnie jak wyjaśnił oskarżony, pojechali na parking przy ulicy (...), gdy stali zauważyli radiowóz, który wjechał na parking, wolno przejechała przy nich i wyjechał drugim wyjazdem. Na tym parkingu oskarżony razem z P. G. pili zakupiony wcześniej alkohol. K. G. (1), jak sam podał wypił około 100 ml, było wtedy około godziny 20.00. Następnie pojechali na ul. (...), zatrzymali się przy posesji nr (...), ponieważ, jak zaznaczył oskarżony, nie chciał, aby żona widziała jak pije. K. G. (1) oświadczył nadto, że chciał, aby brat zawiózł ich jeszcze do T., ale brat nie chciał zdenerwować się i gdy zaparkował na Słonecznej, to wysiadł, rzucił do tyłu kluczyki, poszedł do swojego samochodu i odjechał. Oskarżony podał, że kluczyki schował do kieszeni, przesiadł się na miejsce kierowcy, wypił resztę wódki i rozmawiał z kolegą. W pewnym momencie, jak wyjaśnił oskarżony, zauważył wjeżdżający na ul. (...) radiowóz, który zatrzymał się za nim a policjanci podjęli wobec niego kontrolę. Oskarżony podał policjantom dokumenty, nie chciał jednak zgodzić się na badanie stanu trzeźwości, tłumaczył, że to nie on kierował tylko jego brat S. jednak, jak podkreślił oskarżony, policjanci nie chcieli go słuchać, sprawdzili jego odzież, z kieszeni wyjęli m.in. kluczyki, telefon. Oskarżony oświadczył, iż podał policjantom numer telefonu do brata, by zadzwonili, jednak policjanci nie chcieli tego zrobić, w związku z tym sam chciał zadzwonić, a policjanci zabronili mu. K. G. (1) oświadczył, iż nie pamięta, czy G. odzywał się w trakcie kontroli. Następnie jak wyjaśnił oskarżony obaj z G. zostali przewiezieni dwoma radiowozami na KPP. Na komendzie oskarżony zgodził się poddać badaniom stanu trzeźwości, nie pamięta jednak, jak oświadczył, wyników. K. G. (2) wyjaśnił też, że podawał policjantom numer telefonu do brata, podał dobry numer. Policjantom nie udało się jednak dodzwonić do brata, również oskarżony, jak sam podał, nie dodzwonił się wówczas do brata. Oskarżony oświadczył, iż gdy opuścił K., zadzwonił na numer stacjonarny do rodziców, aby obudzili jego brata, aby ten przyjechał po niego. Oskarżony wyjaśnił nadto, iż nie przypomina sobie, aby brat skręcając z ul. (...) w ul. (...) ustępował pierwszeństwa przejazdu, albo żeby wdział jakiś pojazd jadący ul. (...).

Analizując wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) (k. 90v-92v, 133v) w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności w kontekście zeznań świadków S. K. (k. 135v-136v, 27-28, 32, 53-54) i M. S. (1) (k. 134v-135v, 23,

37, 73-74) Sąd uznał, iż nie zasługują one na pełen uznanie. Wyjaśnienia te w kwestii kierowania samochodem, w ocenie Sądu, są wykrętne, nielogiczne i ewidentnie zacierają odpowiedzialność karnej. Twierdzenia oskarżonego, iż nie kierował samochodem w dniu zdarzenia po spożyciu alkoholu pozostają w ewidentnej sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami świadków M. S. (1) i S. K.. Świadczeni ci zgodnie zeznali, iż od momentu, gdy zauważyli samochód m-ki A. na ul. (...) do czasu gdy po zatrzymaniu się bezpośrednio za nim, podeszli do niego, mieli go cały czas w zasięgu wzroku. Świadczeni ci jednoznacznie oświadczyli, iż nie możliwe jest by ktoś z tego samochodu wysiadł niezauważony przez nich, albo by ktoś przesiadał się w tym pojeździe, ponieważ nie stracili go z pola widzenia. Nie widzieli też, co zgodnie podkreślili, by na ulicy (...) były jakieś inne osoby lub by poruszały się inne pojazdy. Z relacji świadków M. S. (1) i S. K. wynika, że gdy podeszli do A. na miejscu kierowcy siedział K. G. (1) a obok jako pasażer P. G.. Zeznania te podważają więc wersję oskarżonego jak i zeznania świadka P. G. (k.15v-16, 87, 133v-134v) jakoby, po pierwsze przed kontrolą policji samochodem kierowała inna osoba niż oskarżony, po drugie, by policja podjechała po około 10-15 minutach od zatrzymania się przez nich na ul. (...) i po trzecie by oskarżony przesiadał się z tylnego fotela na miejsce kierowcy. Twierdzenia te są całkowicie sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy policji, którym zdaniem Sądu nie sposób odmówić wiarygodności, albowiem nie mieli oni żadnych podstaw, by bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Oskarżony twierdził, iż policjanci w trakcie kontroli nie chcieli sprawdzić jego wersji i zadzwonić do jego brata, nie pozwolili również jemu zadzwonić. Okolicznościom tym przeczą zbieżne zeznania świadków M. S. (1) i S. K., z których wynika, iż oskarżony w trakcie kontroli na ul. (...) nie chciał dzwonić do brata, odmówił tego, twierdził nawet, że nie ma przy sobie telefonu, co okazała się po sprawdzeniu nieprawdą, ponieważ miał telefon. Ponadto oskarżony, jak zeznali w/wym świadkowie, w trakcie pobytu na KPP podawał nieprawidłowe numery do brata, prawidłowy numer ustalono dopiero u żony oskarżonego, do której pojechali policjanci. Próba połączenia ze S. G. nie powiodła się jednak i nie doszło z nim do rozmowy przed wypuszczeniem oskarżonego z K.. Odnośnie tej kwestii świadek P. G. zeznał (k.87v), iż nie pamięta, czy oskarżony proponował policjantom, że zadzwoni do brata by potwierdził jego wersję, jak również, że nie pamięta, czy policjanci odmówili tego. Z zeznań funkcjonariuszy wynika też, iż oskarżony w trakcie kontroli twierdził, że nie ma nawet kłuczyków od samochodu, co również okazało się nieprawdą, ponieważ miał je schowane w kieszeni. Oskarżony K. G. (1) podawał w swoich wyjaśnieniach, że policjanci już w trakcie kontroli na ul. (...) pytali P. G., kto kierował i że G. potwierdził, że samochodem kierował S. G.. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności zarówno z zeznaniami funkcjonariuszy jak i zeznaniami świadka P. G.. Świadek P. G. podał bowiem, że dopiero na K. pytano się go kto kierował samochodem. Również policjanci zeznali, iż w trakcie kontroli nie pytali G. kto kierował samochodem, a nadto, że P. G. w trakcie kontroli w ogóle się nie odzywał.

Odnosząc się do zeznań świadka S. G. (k.11v-12v, 65, 136v-137) i świadka P. G., które co do zasady potwierdzają wersję oskarżonego, że samochodem kierował S. G., należy wskazać, iż Sąd nie dał im wiary z tych samych powodów co i wyjaśnieniom oskarżonego, a mianowicie dlatego, że są sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy policji. Ponadto należy wskazać kilka sprzeczności co do szczegółów, które również w ocenie Sądu podważają ich wiarygodność. Świadek S. G. zeznał np., że kluczyki od samochodu jak wysiadł rzucił do tyłu oraz, że po wyjściu brata z KPP pojechał po niego i zabrał go razem z P. G. na ul. (...). Z kolei świadek P. G. zeznał, iż S. G. kluczyki dał K. oraz, że do domu po wyjściu z KPP wrócił sam, przyjechała po niego żona. Świadek ten zeznał nadto, że radiowóz zatrzymał się obok A., co pozostaje w sprzeczności zarówno z zeznaniami policjantów jak i wyjaśnieniami samego oskarżonego, którzy zgodnie podali, iż radiowóz stanął za A.. Ponadto P. G. zeznał, iż po zatrzymaniu się na ul. (...) mieli z oskarżonym wypić resztę wódki, a oskarżony twierdził, iż po tym jak przesiadał się na miejsce kierowcy wypił resztę wódki. Należy nadto podkreślić, iż świadek S. G. w swoich pierwszych zeznaniach podał, iż w domu był po 20.00, z kserokopii notatnika służbowego S. K. (k.96-98) wynika zaś, iż do kontroli doszło o godz. 20.10, czyli w czasie gdy S. G. był już praktycznie w domu. Powyższe w ocenie Sądu dodatkowo podważa wersję oskarżonego o kierowaniu samochodem przez brata. Trzeba też pamiętać, iż świadkowie S. G. jak i P. G. byli przesłuchiwani 2-3 dni po zdarzeniu, mieli więc czas by w porozumieniu z oskarżonym ustalić wersję zdarzenia korzystną dla oskarżonego.

Sąd dał natomiast wiarę wyjaśnieniom oskarżonemu co do tego, iż w dniu 27 lutego 2016 roku spożywał alkohol. Wyjaśnienia te znajdują pełne poparcie w protokole użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu na k. 3, jak i w zeznaniach świadka P. G., które w tym zakresie też zasługują na przyjęcie.

Z powyższych dowodów jednoznacznie wynika, iż oskarżony znajdował się w ówczas w stanie nietrzeźwości.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków M. S. (2) (k. 134v-135v, 23, 37, 73-74), S. K. (k. 135v-136v, 27-28, 32, 53-54) i G. K. (k. 80v-81, 150v) albowiem są one spójne, konkretne, konsekwentne. Ponadto osoby te są obce w stosunku do oskarżonego nie miały więc żadnych podstaw do bezpodstawnego obciążania go.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków S. G. (k. 11v-12v, 65, 136v-137) i świadka P. G. (k. 15v-16, 87v, 133v-134v) w omówionym zakresie, albowiem pozostają one w sprzeczności z uznanymi przez Sąd zeznaniami funkcjonariuszy policji, co wykazano powyżej. Ponadto osoby te są związane z oskarżonym, zależy więc im na jak najkorzystniejszym rozstrzygnięciu dla niego sprawy.

W sprawie słuchani byli też K. G. (3) (k. 69, 137) M. G. (k. 105-106, 137) jednakże zeznania tych osób nie wniosły nic istotnego do sprawy, albowiem nie byli oni bezpośrednimi świadkami zdarzenia.

Sąd podzielił w pełni wyniki badania stanu trzeźwości oskarżonego zawarte w protokole na k. 3, albowiem nie zostały one, jak i sposób badania, podważone przez żadną ze stron.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd uznał, iż wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości i przyjął, że oskarżony K. G. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 27 lutego 2016 roku na ul. (...) w R., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (I wynika – 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierował samochodem m-ki A. o nr rej. (...) po drodze publicznej; wyczerpał znamiona występku z art. 178a§1 kk.

Za czyn ten Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 178a§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 10,00 złotych każda.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność (k. 76, 147), natomiast jako okoliczność obciążającą wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu wyrażający się w charakterze naruszonego dobra tj. bezpieczeństwa w komunikacji, rodzaj naruszonych reguł i motywację wywołującą sprzeciw społeczny i negatywną ocenę.

Zdaniem Sądu orzeczona kara wystarczy, by zapewnić przestrzeganie prawa przez oskarżonego, a także by zapobiec popełnieniu przez niego w przyszłości podobnych czynów. W ocenie Sądu orzeczona kara wpłynie na oskarżonego również wychowawczo i dyscyplinująco. Z uwagi, iż oskarżony osiąga systematyczny miesięczny dochód z tytułu zatrudnienia, będzie, zdaniem Sądu w stanie, bez żadnego uszczerbku, uiścić orzeczoną karę grzywny.

W oparciu o art. 42§2 kk Sąd orzekł, obligatoryjny w niniejszej sprawie, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na minimalny okres 3 lat.

Przy wymiarze powyższego środka Sąd uwzględnił okoliczności wpływające na wymiar kary zasadniczej, a nadto wysokość stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu i fakt, iż zachowanie oskarżonego było przejawem lekceważenia zasad i praw innych uczestników ruchu drogowego. Zdaniem Sądu okres i zakres orzeczonego zakazu spełni swoje ustawowe cele.

W myśl art. 43§3 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w R., albowiem w toku postępowania przygotowawczego prawo jazdy nie zostało zatrzymane.

W oparciu o art. 43a§2 kk Sąd orzekł także obligatoryjne świadczenie pieniężne w minimalnej kwocie 5.000,00 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie Sądu świadczenie to spełni funkcję przede wszystkim wychowawczą i dyscyplinującą.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara jest współmierna do winy i charakteru popełnionego czynu i odniesie swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze na przyszłość, a nadto uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

O kosztach Sąd orzekł na podst. art. 3 ust. 1 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w/s karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 p. 223 ze zm) i art. 627 kpk.